

KS. SŁAWOMIR PLUSA

SPRAWOZDANIE
Z KONFERENCJI NAUKOWEJ HOMILETÓW POLSKICH
Turno k. Białobrzegów, 20-21 października 2014 roku

W Turnie k. Białobrzegów Radomskich (diecezja radomska) odbyła się doroczna sesja naukowa homiletów polskich pt. „Problemy z małżeństwem w Biblii, czyli Dobra Nowina o związku mężczyzny i kobiety”. Organizatorami konferencji były: Stowarzyszenie Homiletów Polskich, Wyższe Seminarium Duchowne w Radomiu, Katedra Komunikacji Religijnej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Katedra Duszpasterstwa i Profilaktyki Dysfunkcji Rodziny Uniwersytetu Opolskiego.

Słowo wprowadzające w konferencję wygłosił ks. prof. Wiesław Przyczyna (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II), przewodniczący Stowarzyszenia Homiletów Polskich. W pierwszym wystąpieniu ks. Artur Malina z Uniwersytetu Śląskiego podjął temat: „Kobieta pomocą dla mężczyzny, czyli o początkach instytucji małżeństwa”. Zwrócił uwagę na fakt, że małżeństwo w Starym Testamencie nie jest tym samym, co małżeństwo w starożytnym Izraelu. Praktyka życia narodu wybranego nie dorastała do zamysłu Bożego wobec małżeństwa. Biblia, mówiąc o małżeństwie, podporządkowuje je „większemu projektowi”. Jest nim udział w panowaniu Boga oraz przekazanie stworzeniu Bożego błogosławieństwa. Nieposłuszeństwo Bogu to duchowy upadek mężczyzny i kobiety, który blokuje pierwotne dary Boga, dane najpierw Adamowi. Reakcją Boga na grzech człowieka nie jest jednak przekleństwo pierwszych ludzi. Przeklęty jest tylko wąż. Natomiast ziemia jest pozbawiona błogosławieństwa. Przy tej okazji mówca zwrócił uwagę na sposób czytania tekstów natchnionych, zwłaszcza Starego Testamentu, na temat małżeństwa. Obowiązuje zasada czytania łącznego, a nie harmonizacji. Prowadzi ona m.in. do odkrycia, że małżeństwo jest wpisane w Boży plan; zadaniem człowieka jest panowanie nad resztą stworzenia, nad samym sobą i przekazaniem stworzeniu Bożego błogosławieństwa. Może

ono się realizować, gdy mężczyzna otrzyma odpowiednią „pomoc”. Błogosławieństwo i panowanie może być przekazane tylko we wspólności.

Kolejnym prelegentem był ks. Maciej Basiuk (Uniwersytet Śląski), który wygłosił referat pt. „Zapłata za żonę, czyli konstytutywne elementy małżeństwa w Starym Testamencie”. Tytułowa zapłata za żonę to wynagrodzenie za dobre wychowanie kobiety dla jej ojca. Inne, ważniejsze elementy małżeństwa to wybór żony czy męża, posag, zaręczyny i ceremonia ślubna, na którą składał się kontrakt wypowiedziany wobec współmałżonka lub sam akt współżycia. Do ważności kontraktu wystarczał jeden element.

Następny referat, zatytułowany „Problemy małżeństw starotestamentalnych” wygłosił Marcin Majewski z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Wskazał w nim, że u początku instytucji małżeństwa jest monogamia. Dopiero po grzechu pierwotnym pojawia się poligamia. Królowie izraelscy powielali model pogański i mieli wiele żon. Kodeks Hammurabiego zezwalał na drugą żonę jedynie w przypadku bezpłodności pierwszej. Motyw bezpłodności pojawia się w znaczących momentach historii zbawienia. Wybór niepłodnych kobiet na matki bohaterów pokazuje Boży plan – małżonkowie mają ufać najpierw Bogu! Ponieważ Bóg jest miłośnikiem życia, zamienia hańbę w chlubę. Diabeł jest wrogiem życia. Niewierność wobec Boga to śmierć. W małżeństwach izraelskich istniał problem rozwodu. Znani rabini byli podzieleni w kwestii jego uzasadnienia. Jedni uważali, że tylko cudzołóstwo legitymizuje rozwód; inni – że wystarcza każdy inny powód. Biblia mówiąc, że małżonkowie będą „jednym ciałem”, wskazuje na nierozzerwalność, gdyż po rozerwaniu ciała trudno mówić, że żyje.

Po prezentacji trzech referatów uczestnicy sesji podjęli dyskusję z prelegentami. Krystian Wojacek doprecyzował myśl jednego z prelegentów na temat zdolności człowieka do przebaczenia. W oparciu o Bożą łaskę człowiek jest w stanie wybaczyć każdą krzywdę. Innym tematem, który zaabsorbował uczestników, było panowanie człowieka nad innymi stworzeniami. W zamyśle Bożym sposobem tego panowania jest wyłącznie przekazanie Bożego błogosławieństwa. Kto nie przyjmuje błogosławieństwa, nie może go przekazać. Jedynie w dialogu z Bogiem człowiek może budować harmonię w relacji mężczyzna–kobieta, jak również z resztą stworzenia. W kwestii aranżacji małżeństw obowiązuje zasada, że to Bóg, a nie rodzice, ma moc sprawczą. Również oddalenie żony podlega ograniczeniom ze względu na autorytet Boga. W to przekonanie wpisuje się zasada, że kto zgwałcił dziewicę, musi być jej mężem.

Ks. Stanisław Hałas z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie wygłosił referat pt. „Czy żonie wolno opuścić męża, czyli o nierozzerwalności małżeństwa w nauczaniu Jezusa”. Wymaganie nierozzerwalności małżeństwa przez Jezusa wywołuje zdziwienie uczniów. Nauczanie Jezusa podnosi małżeństwo do poziomu pełnej realizacji Bożego planu wpisanego w naturę człowieka. Ks. Marcin Kowalski z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego podjął zaś temat: „Świętego Pawła «kłopotliwe» wypowiedzi o małżeństwie”. Referent wskazał, że św. Paweł wpisał nauczanie o małżeństwie, w pewnym stopniu, w praktyki kulturowe sobie znane.

Poza częścią naukową godziny popołudniowe wypełniło spotkanie członków Stowarzyszenia Homiletów Polskich. Nowym prezesem wybrano ks. prof. dr. hab. Henryka Sławińskiego z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Jego zastępcą został ks. prof. dr. hab. Stanisław Dyk (KUL), a sekretarzem stowarzyszenia – ks. dr. hab. Leszek Szewczyk z Uniwersytetu Śląskiego. Eucharystii, która odbyła się po zakończeniu obrad, przewodniczył ks. bp Henryk Tomasik, ordynariusz diecezji radomskiej.

Drugi dzień obrad rozpoczął się od dyskusji panelowej na temat rodziny, w której wzięli udział Małgorzata Górka i ks. dr Sławomir Adamczyk, pracujący w diecezjalnym duszpasterstwie rodzin w Radomiu, prof. Krystian Wojacek (Uniwersytet Opolski) oraz Cezary Sękaski z wydawnictwa „Homo Dei”. Ks. Adamczyk podniósł problem braku ojców w polskich rodzinach. Około 2 mln dzieci w Polsce jest wychowywanych przez same matki. Duszpasterze nie zawsze dysponują odpowiednią wiedzą, by sprostać współczesnym uwarunkowaniom rodzinnego życia. Postulowany jest roczny kurs poradnictwa rodzinnego dla księży. Potrzeba również lepszego kaznodziejstwa podejmującego problemy rodziny.

Prof. Wojacek mówił o konieczności podejścia synergicznego do małżeństwa. Potrzebna jest reinterpretacja pojęć w przysiędze małżeńskiej w kierunku dynamicznego aspektu więzi małżeńskiej. Toczy się batalia m.in. o zagospodarowanie aktywności własnej małżonków. Chodzi o to, by była ona ukierunkowana na pracę nad relacją. Jej ważną częścią jest troska o „spójnię małżeńską”. Jest to względnie trwała struktura w procesie budowania miłości małżeńskiej. Wierność w rozumieniu statycznym jest brakiem zdrady. Natomiast w interpretacji dynamicznej jest to praca nad pogłębianiem wzajemnej przynależności, np. troska o atrakcyjny wygląd – to ułatwienie małżonkowi ponownego wyboru. Uczciwość małżeńska to lojalność w stosunku do współmałżonka.

Cezary Sękalski zwrócił uwagę na zagadnienie sposobów mówienia o małżeństwie. Mogą one ujawniać powierzchowne podejście do małżeństwa. Potrzebne jest pokazywanie misterium małżeństwa poprzez odniesienie go do działania łaski Bożej. Małżonkowie to prorocy, lecz bez odwołania się do łaski Bożej nie mogą zrealizować tej misji. Małgorzata Górka wskazała na problem braku chęci pogłębiania wiedzy na temat płodności u ludzi młodych. Odpowiedzialne rodzicielstwo obejmuje poznawanie rytmu płodności, planowanie potomstwa roztropnie i wielkodusznie oraz towarzyszenie dziecku.

W ostatniej części sesji dk. Łukasz Baranowski (WSD Radom) wygłosił kazanie związane z problematyką rodziny. Zostało ono omówione metodą dydaktyczną, którą opracował niemiecki homiletyk Rolf Zerfass. Prezentację tej metody przedstawił ks. Sławomir Płusa, wykładowca homiletyki w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu.

Sesję zakończyło podsumowanie, jakie przedłożył ustępujący przewodniczący Stowarzyszenia Homiletów Polskich – ks. prof. Wiesław Przyczyna (UPJPII). Podziękował również za współpracę dotychczasowemu zarządowi.